

Sygn. akt II Ca 322/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Karolina Obrębska

Protokolant: st. prot. sąd. Wioletta Koberstein

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 9 grudnia 2020 r.

sygn. akt I C 2754/19

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Karolina Obrębska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 listopada 2019 r. powódka M. B. (wcześniej: B.) wniosła o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 45.272,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.11.2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powódki podał, że w dniu 8 kwietnia 2008 r. powódka wraz z P. P. zawarła z pozwanym umowę kredytu w oparciu o wzór umowy przygotowany przez pozwanego bank. W umowie kredytu zawarte są treści, które są postanowieniami niedozwolonymi. Składają się one przede wszystkim na tzw. „quasi-waloryzację” kredytu powódów kursem obcej waluty. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. przedmiotowa umowa kredytu jest ex lege i ex tunc umową wolną od w/w zapisów, tym samym rzeczywista treść umowy kredytu jest odmienna od literalnego jej brzmienia. Pozostałe postanowienia umowy (tj. postanowienia zgodne z prawem) wiążą strony nadal. Dotyczy to zwłaszcza umówionego przez strony oprocentowania, okresu kredytowania czy przedmiotu kredytowania. Powódka wyliczyła, iż zgodnie z treścią umowy wolną od abuzywnych postanowień powinna za okres od 16 listopada

2009 r. do 15 lipca 2019 r. powinna zapłacić pozwanemu kwotę o 45.272,80 zł niższą, aniżeli faktycznie przez bank pobrana. Kwota ta stanowi świadczenie nienależne.

Na rozprawie w dniu 01.07.2020 r. powódka wyraziła zgodę na uznanie całej umowy kredytu za nieważną, zgodnie z orzeczeniem TSUE z dnia 03.10.2019 r. w sprawie C-260/18 (tzw. sprawa D.). Pismem procesowym z dnia 03.07.2020 r. pełnomocnik powódki wyjaśnił, iż przedmiotowej kwoty dochodzi w pierwszej kolejności tytułem części świadczenia nienależnego, jakie zostało przez powódkę uiszczone łącznie w kwocie 134.328,37 zł tytułem rat nieważnej umowy kredytu. Z ostrożności procesowej, na wypadek nie uznania przez Sąd umowy za nieważną, jako żądanie ewentualne podtrzymał też dotychczasowy wniosek.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając powyższe stanowisko pełnomocnik pozwanego podniósł, iż roszczenie strony powodowej jest w całości bezzasadne tak co do zasady jak i wysokości. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że w jego ocenie przedmiotowe powództwo pozbawione jest podstaw prawnych. Zaprzeczył, aby z tytułu spornego kredytu strona powodowa nadpłaciła pozwanemu jakiegokolwiek kwoty w stosunku do tych należności, które w jej ocenie strona powodowa była zobowiązana zapłacić na rzecz pozwanego. Zaprzeczył, aby umowa kredytu była nieważna w całości lub którejkolwiek części i to na którejkolwiek z podstaw wskazywanych w pozwie o zapłatę, a także aby pozwany stosował w umowie kredytu, w tym w stosunku do powodów niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Pozwany zauważył, że strona powodowa świadomie, z własnej woli zdecydowała się na zawarcie umowy kredytu walutowego, kierując się niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Pozwany nigdy nie ustalał zaś kursu walut w sposób arbitralny.

09 grudnia 2020 r.

#### **Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 09 grudnia 2020 r.:**

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.272,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w punktach 1. i 3. oraz zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia:

a) art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej, oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw Wyroku, w szczególności przez:

błędne przyjęcie, że sporne klauzule umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z Powodem, a fakt zawarcia Umowy w oparciu o wzorzec wyklucza możliwość wpływania przez konsumenta na treść stosunku prawnego, w sytuacji, gdy:

- umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego Powoda, który jako walutę kredytu wybrał CHF;
- powód niewątpliwie miał zdolność kredytową w PLN oraz możliwość wyboru kredytu w PLN - Bank przedstawił powodowi ofertę kredytu w tej walucie oraz zbadał zdolność do jego zaciągnięcia;
- powód od momentu zawarcia umowy miał możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, na co się nie zdecydował;

i. bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji są niejednoznaczne i niezrozumiałe, podczas gdy klauzule indeksacyjne są napisane prostym i zrozumiałym językiem;

ii. bezpodstawne przyjęcie, że „przed zawarciem umowy nie były omawiane z kredytobiorcami kwestie związane ze stosowaniem przez bank kursów kupna i sprzedaży [...] Nie było jakiegokolwiek możliwości negocjowania postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zasad ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF przez bank”, w sytuacji gdy z zeznań świadka A. K. złożonych na rozprawie w dniu 1 lipca 2020 roku wprost wynika, że:

- „Dowolne kwestie mógł klient negocjować, od klienta zależało co chce wynegocjować z bankiem, bo my nie mieliśmy, nie przypominam sobie, aby był jakiś zakres co do treści negocjacji czy jakieś wytyczne ze strony banku co klient może, a co nie negocjować ” [12:39 -13:20 minuta nagrania];

- „to było zawarte w umowie kredytowej odnośnie przeliczeń kredytu przy uruchamianiu czy przy spłacie raty, oczywiście było to wyjaśnianie ustnie, że kredyt będzie uruchamiany po kursie innym niż będzie spłacana rata” [10:40 -11:26 minuta nagrania];

iii. bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej kreowały po stronie Banku dowolność w ustalaniu kursów waluty, a przy tym jednocześnie pozbawiały powoda możliwości dokonania weryfikacji zastosowanego sposobu ustalenia tych kursów, w sytuacji gdy Bank wykazał, że:

- kursy publikowane w TKWO nie były ustalane w sposób dowolny - kursy publikowane w TKWO ustalane były w oparciu o obiektywne, niezależne od Banku dane (m.in. system T. R.), a tym samym Bank nie mógł w sposób dowolny kształtować wysokości świadczenia kredytobiorcy;

- kursy publikowane w TKWO nie odbiegały od kursów CHF stosowanych przez inne banki komercyjne, prowadzące działalność konkurencyjną, działające na tożsamym rynku;

- Bank posiadał i nadal posiada status Dealera Rynku Pieniężnego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustalał Narodowy Bank Polski;

- metodologia ustalania kursu średniego przez Narodowy Bank Polski jest analogiczna do metodologii stosowanej przez Bank przy ustalaniu kursów CHF publikowanych w TKWO;

- zapis § 8 ust. 3 Regulaminu w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2011 roku przewiduje formalne ograniczenie - możliwe odchylenie o wartości nie wyższej niż 10%;

- bezpodstawne przyjęcie, że „bez wpływu na ocenę postanowienia dotyczącego ustalenia kursu dla przeliczenia spłaty kredytu dokonywanej w PLN na CHF pozostawała okoliczność, iż powódka miała teoretyczną możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, w efekcie czego postanowienie to nie miałyby do niej zastosowania”, z uwagi na to, że Pozwany nie wykazał by w ofercie banku była faktycznie dostępna możliwość otwarcia rachunku w CHF, „o zatem, by kredytobiorcom stworzono realną możliwość spłaty w CHF”, w sytuacji gdy w Regulaminie kredytowania obowiązującego w dacie zawarcia Umowy, w § 8 ust. 4 wprost wskazano, że „w przypadku kredytu w walucie obcej Kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany;

- bezpodstawne przyjęcie, że nie ma powodów, aby uznać, że stwierdzenie nieważności całej Umowy odbyłoby się ze szkodą dla konsumentów, w sytuacji, gdy przedmiotowa okoliczność nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a Sąd I instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ukierunkowanego na zbadanie tej okoliczności, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do błędnej konkluzji, że wobec rzekomego ukształtowania „niejednoznacznego mechanizmu indeksacji, stanowiącego źródło dodatkowego dochodu po stronie pozwanego” należało uznać postanowienia umowne za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta, a w konsekwencji stwierdzić nieważność umowy;

a) naruszenie art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 1 lipca 2020 r. dowodu z zeznań świadka J. C., K. M., mimo iż tezy, na które zostały zgłoszone dowody, mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą w szczególności, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami (Bank nie tylko nie ustalał kursów dowolnie, ale przede wszystkim nie mógł ustalać kursów dowolnie, a ponadto przyjęcie kursu kupna/sprzedaży wynikało ze sposobu finansowania kredytu Powoda), a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta (Bank musiał publikować i publikował zawsze rynkowy kurs, wprowadzenie spornych klauzul do Umowy wiązało się z poprawieniem interesu Powoda). Fakty, które zostałyby przedstawione przez powołanych świadków, stanowiłyby podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odmiennych od poczynionych w niniejszej sprawie. Naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków zgodnie z wnioskiem Pozwanego i oparcie na nim ustaleń prowadziłyby do oceny, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem powództwo zostałoby oddalone;

b) naruszenie art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 20 listopada 2020 r. wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 10 petitum odpowiedzi na pozew, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że ustalenie wskazanych w tezie dowodowej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, które Sąd określił samodzielnie i błędnie, a na których oparte jest uzasadnienie Wyroku, w tym w szczególności w zakresie:

i. walutowego charakteru kredytu;

ii. ustalenia zasad finansowania, uruchamiania i spłaty kredytu indeksowanego, uzasadniającego stosowanie kursu kupna i kursu sprzedaży walut;

iii. rozkładu ryzyka stron umowy kredytu indeksowanego i ponoszenia takiego ryzyka także przez Bank;

iv. rynkowego charakteru kursu CHF w TKWO Banku oraz braku arbitralności przy ustalaniu kursu CHF, metod ustalania kursu CHF w stosunku do PLN przez Bank czy ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF i wpływu tej okoliczności na wysokość salda kredytu oraz skali możliwego do przewidzenia w 2008 roku ryzyka kursowego;

a) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy, a co za tym idzie-niezastosowanie przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 § 2 k.c., podczas gdy zastosowanie tego przepisu było obowiązkiem Sądu i pozwoliłoby Sądowi I instancji zastosować art. 358 § 2 k.c. i utrzymać umowę w mocy oraz rozliczyć ją w oparciu o uczciwy dla obu stron kurs średni NBP;

b) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach strony powodowej w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z treścią dokumentacji kredytowej i innymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie oraz, pomimo że powód jako strona postępowania był żywotnie zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, a zatem jego zeznania są dużo mniej wiarygodne niż pozostały materiał dowodowy, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych poniżej, które doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień;

c) naruszenie art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że wskazane poniżej dowody z dokumentów pozostawały bez znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego:

a. artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany franka szwajcarskiego opublikowany pod adresem internetowym: <http://biznes.onet.pl/waluty/wiadomosci/kurs-franka-szwajcarskiego-ostro-w-gore-po-decyzji-snb/j7lse>;

b. Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2016 („Raport KNF 2016”);

„Raport UOKiK dotyczący spreadów”, wrzesień 2009;

c. „Biała księga kredytów frankowych w Polsce” opracowana przez Związek Banków Polskich w marcu 2015 roku;

d. „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2013 („Raport KNF 2013”);

e. Raport Banku (...)S.A. za okres 12 miesięcy zakończony 31 grudnia 2013 roku;

f. Opinia i Raport Niezależnego Biegłego Rewidenta za rok obrotowy kończący się 31 grudnia 2013 roku;

g. Przykładowe dwie zanonimizowane umowy kredytu hipotecznego z 2008 roku;

h. Wydruki ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję Dealera Rynku Pieniężnego w latach 2009-2016;

i. Raport Banku (...)S.A. za okres 12 miesięcy zakończony 31 grudnia 2014 roku;

j. Zanonimizowana opinia biegłego sądowego Sądu Okręgowego w Warszawie z zakresu bankowości i finansów z dnia 30 maja 2016 roku, złożona w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie („Opinia Sądowa”);

k. Opinia i Raport Niezależnego Biegłego Rewidenta za rok obrotowy kończący się 31 grudnia 2014 roku;

l. Stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego / Biura Studiów i Analiz SN z dnia 6 września 2016 roku;

m. Opinia prawna prof. (...) dr hab. M. K. (1) w sprawie konsekwencji uznania za niedozwolone postanowień umów kredytowych, przewidujących zastosowanie kursu kupna CHF z tabeli banku do przeliczenia wypłaconego kredytobiorcy kapitału kredytu oraz kursu sprzedaży CHF z tabeli banku do przeliczenia dokonywanych przez kredytobiorcę spłat kredytu (dalej: „Opinia(...)”);

n. Stanowisko Związku Banków Polskich z dnia 16 czerwca 2016 roku;

o. Opinii prof. dr hab. K. J. „Opinia na temat sposobu ustalania rynkowego kursu walutowego”;

p. Opinii prywatnej firmy (...) „Ekspertyza dotycząca walutowych kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF/ PLN”;

q. opinii „Ekonomiczna niezasadność używania indeksów stóp procentowych wyznaczonych dla walut obcych dla oprocentowania kredytów wyrażonych z złotych polskich” autorstwa M. K.;

które to dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodziły m.in. walutowego charakteru kredytu udzielonego Powodowi, a także, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami ani przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że umowa wskutek abuzywności niektórych jej postanowień powinna zostać uznana za nieważną, naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ oparcie się na ww. dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a. art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane i nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., a sama umowa była wyrazem wypełnionego i podpisanego przez powoda wniosku kredytowego;

b. art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia umowy naruszały dobre obyczaje i rażąco naruszały interes powoda, w sytuacji gdy Bank działał w sposób uczciwy, a nie sposób przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzi nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków stron;

c. art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia dotyczące indeksacji, w szczególności § 2 ust. 2 Umowy i § 7 ust. 1 Umowy spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że są (1) sprzeczne z dobrymi obyczajami, (2) rażąco naruszają interes konsumenta i (3) zostały sformułowane niejednoznacznie, gdyż, zdaniem Sądu, Bank mógł w sposób dowolny ustalać wysokość kursów TKWO, a tym samym kształtować wysokość świadczenia kredytobiorcy w sposób dowolny, podczas gdy sposób ustalania kursu CHF/PLN w TKWO wykluczał możliwość dowolnego ustalania wysokości kursu, co potwierdzić mogły również zeznania K. M.;

d. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz Powoda kwot wskazanych w petitum Wyroku, podczas gdy świadczenie Powoda na rzecz Banku znajdowało podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, a nawet w razie najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji stanu prawnego i faktycznego niniejszej sprawy, obowiązek zwrotu uzyskanej od Powoda korzyści wygasł wobec faktu, iż Bank zużył tę korzyść oraz był subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy; e. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że świadczenie uiszczone przez Powoda nie jest świadczeniem okresowym i podlega ono 10-letniemu terminowi przedawnienia, podczas gdy zastosowanie - co najmniej w zakresie odsetkowej części raty - powinien mieć termin co najwyżej 3 - letni;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów powyżej, formułuję również następujące zarzuty naruszenia prawa materialnego:

f. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności postanowień umowy, w zakresie, w jakim odwołują się do TKWO, powoduje niemożność wykonania umowy, podczas gdy przepis ten nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu Umowy w mocy;

g. art. 69 ustawy - Prawo bankowe oraz art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 roku) w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej poprzez błędne stwierdzenie nieważności Umowy wskutek uznania przez Sąd I instancji, że usunięcie dookreślenia kursu waluty powoduje eliminację całego mechanizmu indeksacji, albowiem w ocenie Sądu nie jest możliwe utrzymanie w mocy umowy przy założeniu, że kredyt ma charakter złotowy, ale jest oprocentowany w oparciu o stawkę LIBOR 3M (CHF) podczas gdy:

i. nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Banku interpretacji prawa i faktów istnieje możliwość zastąpienia spornych zapisów przepisami prawa dyspozytywnego tj. odniesieniem świadczeń do kursu rynkowego (w ramach którego faktycznie Umowa była zawarta i wykonywana), ewentualnie do kursu średniego NBP z dat poszczególnych płatności;

ii. Sąd powinien stosować prawo, a nie je tworzyć - tej fundamentalnej zasadzie przeczy dyskrecyjne stwierdzenie przez Sąd nieważności Umowy z 2008 roku, tylko dlatego, że Powód w pozwie zakwestionował postanowienia Umowy dotyczące indeksacji, a przy tym pomimo tego, że Powódka w ramach przesłuchania nie została pouczona przez Sąd o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy, co nastąpiło z całkowitym pominięciem wykładni płynącej z

zamiaru strony w 2008 roku, jego woli w 2008 roku, sensu Umowy, sytuacji majątkowej Powoda w 2008 roku oraz zakazu nadużywania praw podmiotowych i zasad współzycia społecznego;

iii. Sąd zaniechał kompleksowego rozważenia czy orzeczenie, którego podstawą jest uznanie Umowy za nieważną w całości nie narusza zasad współzycia społecznego, w szczególności zasady słuszności i pewności obrotu gospodarczego poprzez zaniechanie rozważenia konsekwencji stwierdzenia nieważności Umowy, a także konsekwencji, które unieważnienie tego typu umów może nieść dla pozostałych kredytobiorców (zarówno posiadających kredyty Złotowe, jak i walutowe) oraz innych klientów Banku (zwłaszcza posiadających depozyty), a w konsekwencji dla całej gospodarki w Polsce oraz płynności i stabilności systemu bankowego, co jest szeroko komentowane w orzecznictwie polskim i unijnym, a także w raportach publikowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Orzeczenie sądu I instancji uwzględnia jedynie interes Powoda bez analizy skutków takiego rozstrzygnięcia dla ogółu społeczeństwa, należy bowiem mieć na względzie, że każdy kredyt ma swoje odzwierciedlenie w depozytach ustanowionych w bankach przez osoby trzecie;

iv. Sąd stosując sankcję nieważności naruszył zasadę proporcjonalności oraz naczelną zasadę utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

h. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornej klauzuli dotyczącej indeksacji, powstaje „luka” podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z niej odwołań do TKWO Banku - saldo kredytu oraz poszczególne raty powinny być przeliczone po rynkowym kursie sprzedaży CHF, aktualnym na dzień zapadalności danej raty;

i. art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie zachodzi możliwość uzupełnienia nieuczciwych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju, czy zasad współzycia społecznego, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażony oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów;

j. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron. Okoliczności, w których złożone zostało oświadczenie (w szczególności wpisanie do Umowy odwołań do TKWO, które następnie zostały uznane przez Sąd I instancji za abuzywne), nakazują tłumaczyć postanowienie kierując się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach Umowy;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów, apelujący podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego:

a. art. 56 k.c. w zw. z art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że brak jest kursu, przy pomocy którego można by wykonać Umowę, po eliminacji z niej odwołań do TKWO, podczas gdy na podstawie art. 56 k.c., możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

b. art. 358 § 2 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu do Umowy Powoda, podczas gdy w braku odmiennych przepisów przejściowych przepis art. 358 k.c. (w aktualnym brzmieniu) powinien być zastosowany do rozliczenia kredytu w oparciu o kurs średni NBP;

c. z ostrożności procesowej, wskazał na naruszenie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul lub ich sprzeczności z ustawą, następuje wyeliminowanie z Umowy całego mechanizmu indeksacji, co w ocenie Sądu miałyby prowadzić do stwierdzenia nieważności Umowy, podczas gdy możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

d. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. (dalej jako „Dyrektywa”) poprzez niezasadne stwierdzenie, że Umowa jest nieważna, pomimo braku pouczenia Powoda przez Sąd o skutkach abuzywności, podczas gdy, niezależnie od bezpodstawności twierdzeń o abuzywnym charakterze spornych klauzul oraz ewentualnym skutku abuzywności w postaci unieważnienia Umowy, stwierdzenie nieważności możliwe jest wyłącznie „po powiadomieniu go przez rzeczony sąd”, „po otrzymaniu informacji od tego sądu”, tak aby ewentualna zgoda kredytobiorcy była „dobrowolną i świadomą” (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D.), co oznacza, że Sąd zaniechał obowiązku poinformowania Powoda o skutkach ewentualnego stwierdzenia nieważności, a zatem jego zgoda nie była świadoma, w związku z czym brak było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy.

I. W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. pozwany wniósł o:

- a) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie w całości powództwa wobec Banku; ewentualnie
- b) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
- c) w każdym ewentualnym przypadku zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

II. wyznaczenie i przeprowadzenie w sprawie rozprawy;

III. na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości, zmianę tego postanowienia poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie ww. dowodu w postępowaniu odwoławczym na podstawie art. 382 k.p.c. na następujące fakty: realiów funkcjonowania kredytów walutowych, w tym w CHF, w Polsce, oprocentowania takich kredytów, ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF i wpływu tej okoliczności na wysokość kredytu, metod ustalania kursu CHF w stosunku do PLN przez Bank, rynkowego charakteru ustalonego kursu oraz braku arbitralności przy ustalaniu kursu, korzystniejszych warunków kredytów „frankowych” w stosunku do kredytów „złotówkowych”, powiązania kredytów „złotowych” ze stawką WIBOR, braku korzyści po stronie Banku w związku z wzrostem kursu PLN/CHF, metod ewidencjonowania w księgach i sprawozdaniach banków kredytów walutowych indeksowanych do CHF, wysokości stawek LIBOR 3M oraz WIBOR 3M w okresie obowiązywania Umowy, walutowego charakteru kredytów indeksowanych do walut obcych; charakterystyki oraz funkcji transakcji typu SWAP, sposobów wykorzystania transakcji typu SWAP w praktyce bankowej, a w tym, czy zawarte przez Bank transakcje SWAP mogły służyć finansowaniu kredytu udzielonego Powodowi, ekonomicznego celu transakcji SWAP zawartych przez Bank, charakteru kursu średniego NBP;

IV. na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia dowodu z zeznań świadków, zmianę tego postanowienia poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w postępowaniu odwoławczym na podstawie art. 382 k.p.c. z zeznań świadków:

a) K. M.,

w tym w szczególności na fakty związane z ustalaniem kursu kupna i sprzedaży walut na potrzeby kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF, zasad obliczania kursów walut obcych do Tabeli Kursów Walut Obcych („TKWO”), rynkowego charakteru kursów walut wskazywanych w TKWO, niezmienności zasad obliczania kursów walut obcych w okresie trwania Umowy, walutowego charakteru kredytów hipotecznych indeksowanych do walut obcych, przyczyn powiązania oprocentowania kredytu ze stawką LIBOR 3M (CHF), zasad i zwyczajów związanych z dostosowaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania, skutków zastosowania przez Bank ujemnej stawki LIBOR 3M (CHF), konsekwencji niedostosowania stopy referencyjnej do waluty zobowiązania i ich wpływu na umowę kredytu walutowego, systemu zabezpieczeń ryzyka stosowanego przez Bank w związku z umowami kredytowymi zawieranymi w CHF, kursów kupna i sprzedaży CHF oferowanych przez inne banki w okresie obowiązywania umowy



kredytowej Powoda, ponoszeniu przez Bank ryzyka w związku z udzieleniem Powodowi kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, źródeł finansowania kredytów indeksowanych do CHF, charakterystyki oraz funkcji transakcji typu SWAP, sposobów wykorzystania transakcji typu SWAP w praktyce bankowej, a w tym, czy zawarte przez Bank transakcje SWAP mogły służyć finansowaniu kredytu udzielonego Powodowi, ekonomicznego celu transakcji SWAP zawartych przez Bank, przyczyn zastosowania kursu kupna i kursu sprzedaży w konstrukcji kredytu indeksowanego do CHF, sposobu ustalania kursu średniego przez Narodowy Bank Polski;

b) J. C.,

w tym szczególności na okoliczności związane z walutowym charakterem kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF, w szczególności na okoliczność prezentacji takich kredytów walutowych (w tym kredytu Powoda) w sprawozdaniach finansowych, sposobu księgowania kredytów walutowych w Banku, w tym kredytu walutowego udzielonego Powodowi w CHF, sposobu uruchomienia kredytu Powoda, przyczyn zastosowania kursu kupna i kursu sprzedaży w konstrukcji kredytu indeksowanego do CHF, przyczyn powiązania oprocentowania kredytu ze stawką LIBOR 3M (CHF), zasad i zwyczajów związanych z dostosowaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania, konsekwencji niedostosowania stopy referencyjnej do waluty zobowiązania i ich wpływu na umowę kredytu walutowego, systemu zabezpieczeń ryzyka stosowanego przez Bank w związku z umowami kredytowymi zawieranymi w CHF, źródeł finansowania kredytów indeksowanych do CHF.

Pozwany w piśmie z dnia 22.07.2021 r. (k. 533-534) zgłosił zarzut zatrzymania.

Powódka **w odpowiedzi na apelację** wniosła o oddalenie apelacji, oddalenie wniosków dowodowych i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 19.08.2021 r. pełnomocnik powódki wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania (k. 543-544).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody i na tej podstawie ustalił stan faktyczny, który Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za podstawę swego rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy podziela także ocenę prawną faktów przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z poniższym uzupełnieniem stanowiącym odpowiedź na zarzuty skarżącego.

Zgłoszone w apelacji wnioski w trybie art. 380 k.p.c. wskazujące na nieprawidłowość postanowień oddalających wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i opinii biegłych nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż Sąd Rejonowy miał rację uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia. W sytuacji, gdy z okoliczności sprawy wynika, że umowa kredytowa zawarta przez strony okazała się nieważna w związku z nieosiągnięciem konsensusu odnośnie do wysokości zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy, gdyż wskutek braku właściwych działań informacyjnych pozwanego banku konsumenci nie byli w stanie podjąć świadomej decyzji co do wyboru rodzaju umowy, to wskazane dowody nie dotyczyły istoty sporu, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach. Z tego względu nie doszło do naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Odnosząc się do przydatności dokumentów załączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew, z których dowód przeprowadził sąd odwoławczy, należy zauważyć, że wskazane opracowania, raporty, opinie czy też kopie innych dokumentów prywatnych nie zawierają argumentów na rzecz tezy o braku abuzywności spornych klauzul. Dokumenty nie dotyczą wprost umowy zawartej przez strony procesu i nie świadczą o tym, że pozwany bank w toku procedury związanej z udzieleniem kredytu poinformował drugą stronę o wadach i zaletach umowy zawierającej klauzulą indeksacyjną w sposób dający kredytobiorcom pełne rozeznanie co do istoty transakcji warunkującej podjęcie świadomej decyzji.

Nie ma także podstaw do uwzględnienia zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów, co miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych przez uznanie, że sporne klauzule nie zostały indywidualnie wynegocjowane. Przede wszystkim należy zauważyć, co słusznie podkreślił Sąd I instancji, że postanowienie indywidualnie uzgodnione - w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - to takie, które jest rezultatem rzeczywistych indywidualnych uzgodnień. W konsekwencji nie można za takie uznać klauzuli, której treść konsument mógł negocjować, ale ostatecznie na jej kształt nie miał realnego wpływu.

Z zeznań świadka A. K. oraz powódki wynika, iż kredytobiorcy podpisali umowę kredytu w formie przedstawionej im przez bank, korzystający ze swojego wzorca, z czego wynika, że nie doszło do negocjacji, choćby w zakresie spornych postanowień określonych w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy. Z zeznań wspomnianego pracownika pozwanego wynika wprawdzie, że klient mógł negocjować dowolne kwestie, lecz wskazana przez świadka możliwość w okolicznościach sprawy pozostawała w sferze deklaracji. Rozmowy prowadzone przez pracownika banku z kredytobiorcami dotyczyły bowiem jedynie kwoty kredytu i terminu spłaty.

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego należy zauważyć, że sporna umowa miała charakter kredytu indeksowanego do CHF, co wynika z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku z kolei kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Kredyt walutowy jest udzielony i spłacany w walucie obcej, a w konstrukcji umowy nie ma powiązań z walutą polską. Umowa łącząca strony nie jest ani kredytem złotowym, ani walutowym, ale kredytem indeksowanym walutą wymiennalną.

W przypadku umów o kredyt bankowy, już w dacie ich zawarcia należy ustalić wysokość kredytu, a tym samym wielkość zobowiązania kredytobiorcy wobec banku (w sposób kwotowy albo przez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, np. kursem franka szwajcarskiego). W niniejszej sprawie wysokość zobowiązania kredytobiorców określa § 2 umowy zawierający klauzulę odwołującą się do mechanizmu indeksacji niepoddającego się obiektywnej weryfikacji, skoro mowa w niej o kursie kupna dewiz dla CHF ustalonym przez bank i obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu. Mowa tu o kursie waluty obcej ustalonym przez bank, bez jakiegokolwiek wpływu kredytobiorców na jego wysokość, obowiązującym w dniu wypłaty środków, a więc w dacie nieznaney stronom na etapie zawarcia umowy. W konsekwencji, kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy kredytu nie znali dokładnej wysokości swego zobowiązania wobec banku, którą uzależniono od jednostronnie ustalanego przez bank kursu kupna CHF w dniu wypłaty środków. Niejednoznaczna treść klauzul dotyczących przeliczeń waluty obcej na walutę polską oraz niejasne zasady ustalania tabeli kursów, z którymi nie zapoznano kredytobiorców, doprowadziły do sytuacji, w której konsumenci nie znali wysokości swego zobowiązania, jak i poszczególnych jego rat, także w okresie realizacji umowy, a w rzeczywistości dopiero po spłacie konkretnej raty dowiadywali się jaka jest jej wysokość. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiadyuje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385<sup>(1)</sup> k.c.

Kwota kredytu, rozumiana jednocześnie jako kwota wpłaty i kwota spłaty, należy do elementów koniecznych umowy kredytowej (art. 69 ust. 1 pr.bank.). Jeżeli więc kwota kredytu jest określona niejednoznacznie, to należy przyjąć, że konsens nie został osiągnięty, skoro ma obejmować jednoznaczne porozumienie co do głównych świadczeń stron. Zwykle niejednoznaczność postanowienia określającego główne świadczenia stron oznacza dyspens i nieistnienie umowy. Taką ocenę dopuścił jako bardzo prawdopodobną TSUE w wyroku C-260/18.

Jednocześnie należy zauważyć, że wprowadzenie do umowy kredytowej mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności pozwanego w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, gdyż tylko w takim wypadku mógł podjąć świadomą decyzję. W sprawie miało to istotne znaczenie, ponieważ umowa miała

charakter wieloletni (45 lat), a kredyt był przeznaczony na nabycie nieruchomości lokalowej stanowiącej dorobek życia przeciętnego konsumenta, w związku z czym przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale wyjaśniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju zobowiązania jest bardzo ryzykowne, a efektem tego może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie stanowiącego podstawę ustaleń faktycznych nie wynika, aby obowiązek informacyjny został wykonany przez pozwanego w sposób dający kredytobiorcom pełne rozeznanie co do istoty transakcji, natomiast przedstawiciel pozwanego oferując kredyt zapoznał kontrahentów z wartością franka szwajcarskiego do PLN jedynie za kilka wcześniejszych lat, gdy wahania kursu tej waluty nie były znaczne, z czego wynikało, że frank szwajcarski jest walutą stabilną, a umowa z klauzulą indeksacyjną - korzystna.

Stanowisko przedstawione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy należało podzielić w postępowaniu apelacyjnym, w związku z czym nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego ani procesowego wskazanych w apelacji. W uzasadnieniu wyroku z 30 kwietnia 2014r. (C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z formalnego i gramatycznego punktu widzenia, ale także by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wynikające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Z kolei w wyroku z 20 września 2017 r. (C-186/16) Trybunał ten wskazał, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank musi wobec tego przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. W związku z tym, zdaniem Trybunału, w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej. Ponadto Trybunał stwierdził, że oceny nieuczciwego warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu krajowego należy natomiast ocena istnienia ewentualnej nierównowagi kontraktowej, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Pozwany w toku postępowania nie wykazał, by – poza ustalonymi przez Sąd Rejonowy - przedstawiono kredytobiorcom inne dane w chwili zawierania umowy w celu umożliwienia im oszacowania możliwych konsekwencji ekonomicznych spłaty kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego przez bardzo długi okres (540 miesięcy). Nie wiadomo również na podstawie jakich danych pozwany formułował własne prognozy w tym zakresie. Należy zauważyć, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że w chwili zawierania umowy z powódką w 2008 r. kurs franka do złotego na zasadach wolnorynkowych lub zbliżonych do wolnorynkowych kształtował się nie dłużej niż przez kilkanaście lat, natomiast umowa zawierana przez strony miała obowiązywać przez kolejne 45 lat.

W konsekwencji za niewystarczające do stwierdzenia, że pozwany w sposób jednoznaczny (prostym i zrozumiałym językiem) wyraził we wzorcu umownym obciążające powódkę zobowiązanie do spłaty kredytu i rzetelnie wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie, mogło zostać uznane to, że pozwany uzyskał od konsumentów oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego w walucie obcej, a nie w złotych, oraz o przyjęciu przez nich do wiadomości ryzyka związanego z tym produktem, w szczególności powodującego wzrost comiesięcznych rat spłaty, jak i całego zadłużenia (k. 258-259, 285). Z zawartego w umowie kredytowej oświadczenia kredytobiorców, że są świadomi ryzyka walutowego nie można wyciągać daleko idących wniosków. Chodzi bowiem o ryzyko rynkowe

wynikające z prawdopodobieństwa zmiany kursu wymiany lub stopy procentowej, a rzeczywistość pokazała, że określenie, nawet w przybliżeniu, skali ryzyka walutowego związanego z kredytami indeksowanymi obcą walutą, w szczególności jeśli chodzi o skalę zmiany kursu CHF, okazało się złudne. W Zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r., dotyczących kredytów walutowych obcych, wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich (por. wyrok SN z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, opubl. MonPrBank. 2020/6/38). Nie ma też wątpliwości, że oświadczenia kredytobiorców w tym zakresie stanowiły część standardowo stosowanej dokumentacji kredytowej, którą kredytobiorca musiał podpisać, by spełnić wymogi formalne poprzedzające uruchomienie kredytu. Nadto treść podpisanych oświadczeń została przygotowana przez pozwanego, a zawarte w nich pouczenia mają charakter ogólnikowy i nie określały skali rzeczywistych konsekwencji zmiany kursu waluty indeksacji, przez co taka informacja nie spełniała wymagań transparentności postanowień umownych. Poza tym, wątpliwości nasuwało stanowisko pozwanego co do tego, czy kredytobiorcy posiadali zdolność kredytową do uzyskania kredytu złotówkowego, w związku z czym w sprawie nie było możliwe poczynienie ustaleń w tej mierze zgodnie z zarzutami apelacji, zwłaszcza że w uwagach do wniosku kredytowego (k. 275v., 284v.) pracownik pozwanego wpisał: „ze względu na zdolność kredytową obniżono kwotę kredytu do 284.700 zł oraz wydłużono okres kredytowania do 540 miesięcy”, co może wskazywać, że zdolność kredytowa powódki nie była tak dobra jak wskazywał pozwany. Jednak nawet gdyby przyjąć, że kredytobiorcy w chwili zawierania umowy posiadali zdolność kredytową wymaganą do uzyskania kredytu złotówkowego, to nie ma podstaw do ustalenia, że pozwany stworzył im warunki do dokonania swobodnego wyboru kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego ze świadomością wszystkich konsekwencji ekonomicznych, które mogło to za sobą pociągnąć. Przekazane konsumentom informacje, z których wynikało, że w okresie ostatnich lat wahania kursu franka szwajcarskiego nie były znaczne, co prowadziło do wniosku, że jest to waluta stabilna, mogło wprowadzić kontrahentów w błąd. Mimo to pozwany zaoferował im produkt, z którym łączyło się dla nich nieprzewidywalne ryzyko ekonomiczne, ponieważ nie uzyskiwali oni dochodów w walucie kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Zawarcie umowy w tym kształcie nie było wobec tego wynikiem dokonania przez kredytobiorców wyboru kredytu indeksowanego walutą obcą z pełną świadomością łączących się z tym konsekwencji ekonomicznych, lecz zaoferowania kredytu na takich warunkach przez pozwanego, który sam nie miał właściwego rozeznania co do możliwych losów tej umowy w przyszłości. Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Po drugie, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

W związku z tymi uwagami nie mogły odnieść skutku podniesione przeciwko przedstawionym ustaleniom zarzuty apelacji, w których pozwany wskazał ma błędną ocenę dowodów i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. także w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 299 k.p.c. W pełni zasadnie stwierdził Sąd Rejonowy, że pozwany nie wykonał właściwie obowiązku informacyjnego, który dawałby kredytobiorcom możliwość poznania istoty zawieranej przez nich transakcji.

Historia notowań franka szwajcarskiego po zawarciu umowy przez strony ostatecznie potwierdza, że pozwany w istocie zaoferował powodowi mechanizm rozliczenia kredytu o zupełnie nieprzewidywalnych skutkach. Brak stabilności tego mechanizmu spotęgowały działania szwajcarskiego Banku Centralnego związane z wprowadzeniem w 2011 r. minimalnego kursu franka szwajcarskiego w stosunku do euro, a następnie rezygnacji z tego instrumentu na początku 2015 r. (por. artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany franka szwajcarskiego: <http://biznes.onet.pl/waluty/wiadomosci/kurs-franka-szwajcarskiego-ostro-w-gore-po-decyzji-snb/j7lse>). Ostatecznie średni kurs franka szwajcarskiego w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej (4,3362) przewyższa o ponad 100% kurs kupna tej waluty w pozwanym banku z dnia zawarcia umowy (2,1816). Indeksacja kredytu w takiej proporcji rażąco pogarsza sytuację powódki i może przekraczać jej możliwości majątkowe. Oznacza to, że przystąpienie do umowy kredytu z mechanizmem indeksacji kształtowało obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco

naruszało jej interesy w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Pozwany zaferował bowiem umowę, jak się następnie okazało, mającą bardzo niestabilne podstawy, której zasady wykonywania zależały od okoliczności w nikłym stopniu powiązanych z sytuacją ekonomiczną powódki i jej otoczenia gospodarczego. Potwierdzają to także współczesne analizy ekonomiczne, w których podkreśla się, że prawdopodobnie nikt nie wie, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w najbliższych latach (por. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Frank-po-dwa-zlote-Tak-bylo-10-lat-temu-7604068.html>).

Istotne znaczenie w sprawie ma również to, że umowa zawarta przez strony nie określa granicy ryzyka kredytobiorców, w szczególności nie zawiera żadnego wyłączenia działania klauzuli indeksacyjnej, które - w razie przekroczenia określonego poziomu kursu franka szwajcarskiego - pozwoliłoby na ochronę interesu majątkowego kredytobiorców (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2019 r., V CSK 152/19). Brak takich rozwiązań również przemawiał za uznaniem klauzuli indeksacyjnej zawartej w umowie łączącej strony za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interes powódki. Pozwany składając ofertę nie zadbał bowiem o wprowadzenie do umowy mechanizmu pozwalającego na zachowanie równowagi w nawiązywanym stosunku w razie powstania sytuacji ekonomicznej, która po stronie konsumentów stwarzałaby niebezpieczeństwo spełnienia świadczenia rażąco przewyższającego otrzymane od banku świadczenie wzajemne, którego przedmiotem była suma kredytu wyrażona w polskich złotych.

Należy mieć również na uwadze, że pozwany nie przejawiał nawet w najmniejszym stopniu woli podjęcia z powódką negocjacji w celu ponownego ukształtowania warunków umowy, co mogłoby zapewnić bardziej wyważony rozkład ciężaru ponoszenia kosztów wynikających z realizacji tej umowy. W związku z tym za niezasadny należało uznać podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W konsekwencji ustalenia, że umowa łącząca strony w części obejmującej mechanizm indeksacji kredytu udzielonego w złotych polskich kursem franka szwajcarskiego zawierała niedozwolone postanowienia umowne, dla rozstrzygnięcia sprawy utraciły jakiegokolwiek znaczenie zarzuty apelacji odnoszące się do zasad ustalania kursu tej waluty przyjętych przez pozwanego bank i przestrzeganych przy wykonywaniu umowy w okresie objętym żądaniem pozwu. Jeśli wystąpiły podstawy do tego, by samą klauzulę indeksacji kredytu zakwalifikować jako niedozwoloną i przez to nieobowiązującą w stosunkach między stronami, to na ocenę zasadności powództwa w żaden sposób nie mogły wpłynąć praktyki związane z ustalaniem kursu franka szwajcarskiego stosowane przez pozwanego bank. Podnoszone w tym zakresie przez pozwanego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 k.p.c., a także art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. w zw. art. 65 § 2 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. zmierzały do wykazania, że pozwany w sposób rzetelny i uwzględniający uwarunkowania rynkowe kształtował notowania franka szwajcarskiego względem złotego. Prawidłowość przyjętej co do tego metodologii nie mogła jednak świadczyć o tym, że pozwany złożył drugiej stronie ofertę zawarcia umowy, w której główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzenie w sprawie braku koniecznej w tym zakresie jednoznaczności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. było następstwem ustalenia, że w 2008 r. nie było możliwe przewidzenie wszystkich ekonomicznych skutków zawarcia przez konsumentów umowy o kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego w sytuacji, gdy nie uzyskiwali dochodów w tej walucie. W wyniku tego kredytobiorcy zostali narażeni na nieograniczone ryzyko wahań tej waluty, które zagrażało integralności ich majątku i rażąco pogarszało ich pozycję względem banku jako kredytodawcy. Stwierdzenie, że pozwany rzetelnie określał kurs tej waluty w stosunku do złotówki nie uzasadniałoby odmiennej oceny. W rezultacie w sprawie nie było konieczne rozważanie kwestii dotyczącej stosowania przez pozwanego zasad wyznaczania kursów walutowych, a podniesione w tej mierze zarzuty należało uznać za bez znaczenia dla rozpoznania apelacji.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, umowa jest nieważna z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne (§ 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy), których bezskuteczność prowadzi do eliminacji elementów konstrukcyjnych umowy.

Stosując prounijną wykładnię art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 należy przyjąć, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe, stanowią klauzule określające

główne świadczenia stron według terminologii krajowej i "główny przedmiot umowy" w rozumieniu dyrektywy. Analiza kwestionowanych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że nie zostały one sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Odwołują się bowiem w swojej treści do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy współczynników, jednostronnie kształtowanych przez bank – marży kupna/sprzedaży.

Za przeważający obecnie należy uznać pogląd w orzecznictwie sądów powszechnych, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Tym samym postanowienia umowne odwołujące się do nieweryfikowalnego dla konsumenta kursu kupna/sprzedaży dewiz dla CHF są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W sprawie nie ma też podstaw do wywodzenia z przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe dalej idących skutków, w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, także ich ewentualnego wyłączenia spod oceny przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., byłoby całkowicie nieuprawnione. W sprawie, jak prawidłowo uznał Sąd I instancji, pozwany nie wykazał, by kredytobiorcy mieli rzeczywistą możliwość spłaty kredytu we frankach szwajcarskich. Jednak nawet w razie wykazania takiej ewentualności, w sytuacji wywołanej przez pozwanego, której konsekwencją było zawarcie umowy w tym kształcie przez kredytobiorców mimo braku świadomości łączących się z tym konsekwencji ekonomicznych, wskazana okoliczność pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Kierując się uwagami zawartymi w uzasadnieniu uchwały siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego, mającej moc zasady prawnej, z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, MoP 2021 nr 12, str. 615) w sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) - wskutek odmowy potwierdzenia albo upływu rozsądnego czasu do jej potwierdzenia przez konsumenta - o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje - czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić). Względ na pewność prawa nakazuje przyjąć, że kwestie te rozstrzygają się w tej samej chwili, w której konsument - należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli - odmawia jej potwierdzenia albo upływa rozsądny czas do tego potwierdzenia. Właśnie według istniejącego wówczas stanu rzeczy sąd powinien ocenić, czy definitywna bezskuteczność (nieważność) całej umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy w miejsce klauzuli abuzywnej wchodzi regulacja zastępcza wynikająca z ustawy albo - jeżeli jest to dopuszczalne - określona przez sąd.

Powódka przed Sądem Rejonowym definitywnie nie wyraziła zgody na obowiązywanie niedozwolonych klauzul domagając się uznania całej umowy kredytu za nieważną, zgodnie z orzeczeniem TSUE z dnia 03.10.2019 r. w sprawie C-260/18 (tzw. sprawa D.). Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że takie stanowisko konsekwentnie powódka prezentowała w pismach procesowych, będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Powódka podtrzymała swe stanowisko w postępowaniu odwoławczym, po zapoznaniu się z treścią apelacji. Sąd Okręgowy uznał zatem, że jej oświadczenie zostało złożone w oparciu o pełną wiedzę i świadomość konsekwencji wynikających z tej deklaracji.

Umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna, gdyż strony nie doszły do porozumienia w zakresie wszystkich elementów istotnych umowy (art. 58 § 1 k.c.). Sąd miał bowiem na względzie, że bezskuteczność analizowanych

postanowień prowadziłyby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniku ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kwoty przedmiotowego kredytu do waluty.

W takiej sytuacji należało rozważyć możliwość utrzymania umowy w mocy po wyeliminowaniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych.

Wyeliminowanie § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 z umowy kredytu ma zasadnicze znaczenie dla jej dalszego funkcjonowania. Wyłączenie tych zapisów powoduje, że nie jest określone zobowiązanie kredytobiorcy względem kredytodawcy ani w zakresie salda kredytu, a w konsekwencji ustalenia wysokości rat spłaty kredytu, ani w zakresie samego sposobu ustalania wysokości poszczególnych rat spłaty kredytu. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Do takiej zaś zmiany prowadzi utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Jest to konsekwencja przyjętego stanowiska, że postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., a nie jedynie kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń. Należy założyć bowiem z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że strony nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Utrata przez stosunek prawny powstały po wyeliminowaniu z niego indeksacji jego sensu gospodarczego prowadzi do wniosku, że takie ukształtowanie stosunku prawnego jest nieważne, gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów, a w konsekwencji nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Drugą podlegającą rozważeniu kwestią jest możliwość utrzymania umowy w mocy po zastąpieniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych.

W ocenie Sądu, wbrew stanowisku apelującego, nie ma podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma ani ustalonego zwyczaju ani przepisu o charakterze dyspozytywnym, w szczególności w ustawie prawo wekslowe, które mogłyby zastąpić zakwestionowane postanowienia na zasadzie art. 56 k.c.

W niniejszej sprawie nie było możliwe, w szczególności, zastosowanie art. 358 k.c. Przepis ten w omawianym brzmieniu wszedł w życie 24 stycznia 2009 r., a zatem nie znajdzie zastosowania do umowy zawartej przed tym dniem. Po drugie, reguluje wykonanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, natomiast przedmiotowe zobowiązanie wyrażone zostało w walucie polskiej i spłacane w walucie polskiej, a jedynie określenie jego wysokości w dniu uruchomienia kredytu i w dniu spłaty zależne było od kursu waluty obcej. Podzielić należy również pogląd SA w Warszawie wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2020 r. (I ACa 817/18, LEX nr 2974714), że „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. (..) W takiej sytuacji możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne następowałaby jedynie wówczas, gdyby prawodawca wprowadził do obrotu uregulowania wyraźnie przewidziane do zastępowania klauzul spreadu walutowego, czy też klauzuli indeksacyjnej. Takich uregulowań jednak brak.”

W następstwie wyeliminowania tych klauzul jako niedozwolonych nie było podstaw do uwzględnienia wniosków pozwanego, który domagał się weryfikacji wzajemnych rozliczeń między stronami w oparciu o rynkowy kurs franka szwajcarskiego bądź ogłaszany przez Narodowy Bank Polski. Przy określonych wyżej skutkach prawnych ustalenia, że umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne, pozwany nie mógł skutecznie żądać, aby zakres zobowiązania powódki nadal rozliczać w powiązaniu z jakimkolwiek kursem franka szwajcarskiego.

W świetle przedstawionych uwag podstaw do przeprowadzenia tego rodzaju konwalidacji umowy nie mógł stanowić żaden obowiązujący przepis prawa.

Mając to na względzie Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartego przez powódkę i pozwanego na podstawie art. 58 § 1 k.c. z uwagi na sprzeczność umowy z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Jednocześnie obciążenie konsumenta nieprzewidywalnym ryzykiem kursowym przy jednoczesnym deficycie informacyjnym ze strony banku jako instytucji zaufania publicznego stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego w postaci równowagi kontraktowej stron i nienadużywania przewagi silniejszej strony stosunku obligacyjnego prowadząc ewentualnie do nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Uwzględniając powództwo Sąd Rejonowy nie naruszył także art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. ani art. 409 k.c. Weryfikując te zarzuty należało wziąć pod uwagę, że w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną, a jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.). Stan bezskuteczności umowy ze względu na zawarte w niej klauzule abuzywne może być wobec tego kwalifikowany w kategoriach „braku zobowiązania” w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., jak przyjął to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku. Zasadności roszczenia dochodzonego w sprawie nie mogło także wyłączać to, że kredytobiorcy dokonywali spłat kredytu nie zastrzegając sobie możliwości zwrotu. Po pierwsze, do czasu wyrażenia przez powódkę braku zgody na niedozwolone postanowienia umowa była w tym zakresie dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszona, to jest powinna podlegać wykonaniu, ponieważ konsumenci mieli możliwość potwierdzenia jej skuteczności z mocą wsteczną. Po drugie, wobec braku zgody powódki na włączenie do umowy postanowień, które zostały uznane za niedozwolone, umowa w tej części ostatecznie okazała się nieskuteczna (nieważna). W świetle powyższego nie sposób było również stwierdzić, by strona pozwana nie była wzbogacona kosztem powódki lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Czym innym jest bowiem zużycie czy utrata wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązek zwrotu wzajemnego świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (v. komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. prof. dr hab. Edwarda Gniewek, prof. dr hab. Piotra Machnikowskiego wydanie 2019 rok CH Beck, SN w wyr. z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223). W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem kredytobiorców na rzecz banku, gdyż było to świadczenie w wykonaniu nieważnej umowy. Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondycji, a nie za teorią salda, co potwierdził SN w uchwale wydanej w składzie 7 sędziów stanowiącej zasadę prawną z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21). Na gruncie niniejszej sprawy oznacza



to, że świadczeniami nienależnymi powódki były czynione na poczet umowy kredytu wpłaty. Powódka, dostosowując podstawę faktyczną i prawną roszczenia do żądania uznania umowy za nieważną przedstawiła wyliczenie wysokości roszczenia, przy założeniu, że stanowi ono roszczenie o zwrot części nienależnego świadczenia. Wyliczenie to nie było przez pozwanego kwestionowane.

Nie ulega także wątpliwości, że dochodzone roszczenie nie jest przedawnione. Kredytobiorcy spełniali świadczenia nie wiedząc, że do świadczeń nie są zobowiązani (art. 411 pkt 1 k.c.). Nawet wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2003 r. I CKN 390/01), stąd o nieważności umowy powódka dowiedziała się dopiero z niniejszego uzasadnienia prawomocnego wyroku, w którym wskazana kwestia sporna została przesądzona. Dochodzone roszczenie nie miało charakteru okresowego, lecz stanowiło część nienależnego świadczenia powódki na rzecz pozwanego banku.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego w toku postępowania apelacyjnego. Należy zauważyć, że pełnomocnik powódki nie miał umocowania do przyjmowania oświadczeń woli o charakterze materialnoprawnym ze skutkiem dla mocodawcy (k. 178), a skoro mogłoby to wywołać niekorzystne skutki prawne dla powódki, to nie można domniemywać takiego umocowania. Już z tego względu zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ oparty był na oświadczeniu materialnoprawnym, odnośnie do którego nie wykazano, by zostało złożone powódce w taki sposób, by dotarło do niej w sposób umożliwiający jej zapoznanie się z jego treścią (art. 61 k.c.). Z tych przyczyn nie było celowe rozważanie spornej w orzecznictwie kwestii wzajemnego charakteru umowy o kredyt.

W tym stanie rzeczy należało oddalić apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy ma świadomość, że to rozstrzygnięcie stwarza niebezpieczeństwo istotnej straty po stronie pozwanego, a nadto prowadzi do uprzywilejowania powódki wobec kredytobiorców, którzy w tym samym czasie zawarli umowy kredytu udzielonego w złotych i niepodlegającego indeksacji kursem waluty obcej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2019 r., V CSK 152/19). Przywrócenie w tym zakresie stanu równowagi w stosunkach między stronami tego procesu oraz w stosunkach społecznych nie jest jednak możliwe w postępowaniu sądowym w ramach przewidzianych w polskim prawie cywilnym instrumentów usuwania skutków niedozwolonych postanowień umownych. Zadanie realizacji tego celu leży wyłącznie w gestii prawodawcy, który winien podjąć stosowne działania legislacyjne.

Koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powódkę w instancji odwoławczej obciążały pozwanego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a ich wysokość została ustalona w stawce minimalnej, wynoszącej 1800 zł - przy określonej przez Sąd Okręgowy w postanowieniu z 12.03.2021 r. wartości przedmiotu zaskarżenia - zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.

/-/ Karolina Obrębska